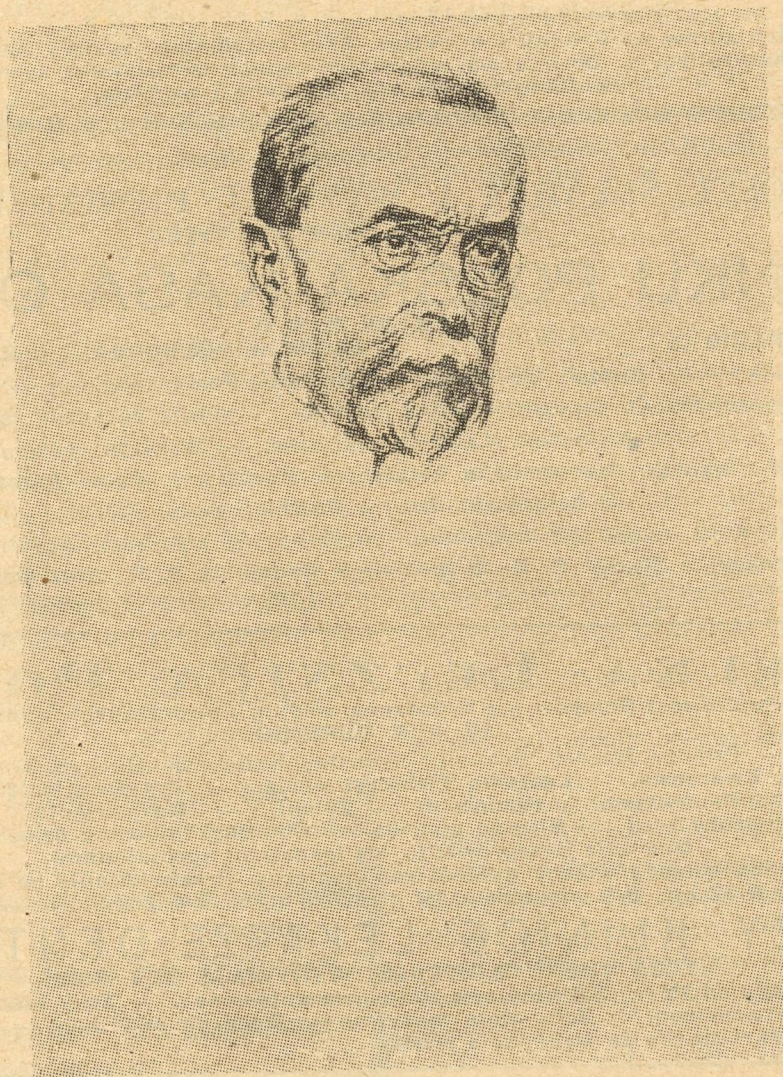


POLAK WE FRANCJI

LE POLONAIS EN FRANCE

Journal Hebdomadaire



MASARYK

Prezydent Republiki Czechosłowackiej

(kl. «La Russie et le Monde Slave»).



DENTYSTA LEKARZ

E. M. SMULAR

Z PARYSKIEGO FAKULTETU MEDYCZNEGO.

Leczenie i usuwanie zębów według najnowszych systemów bez bólu. Amerykańskie roboty. Złote korony, mostki. Elektryczne sposoby uspakajające bóle i wzmacniające zęby i dziąsła. Dla niezamożnych — wielkie ustępstwa. W wielu wypadkach udzielamy swej zgody na płaconie należności w kilku ratach. — Codziennie od 9 rano do 7.30 w w niedzielę do 1 i pół

48, RUE DE DUNKERQUE, P A R I S

Metro: Gare du Nord, Barbes, — Telefon: Trudaine 42-79

JERZY LEWINSKI

ADWOKAT PRZYBIĘGLY przy Petersb. Sądzie Apel.

28, Avenue de l'Opera, PARIS (2^e) 5-te piętro-winda. Metro: Opera,

Telefon: Richelieu 97-05.

Przyjmuje od 9 do 12 i od 2 do 6, w niedzielę od 9-12.

Załatwianie wszelkich spraw we Francji i w Polsce. Akta notarialne. Sprawy ślubne. Pełnomocnictwa. Spadki. Hipoteki. Naturalizacja. Obrona we wszystkich sądach w sprawach cywilnych, kryminalnych i handlowych. Porady listowne i osobiste.

OSZCZĘDNOŚCI SKŁADAJ I WYSYŁAJ PIENIĄDZE DO POLSKI
JEDYNIĘ ZA POSREDNICTWEM

BANKU POLSKA KASA OPIEKI

(BANK P. K. O.)

31, Rue Jean Goujon, PARIS (8^e).

AGENCJA POŁNOČNA: L E W I N S K I, 7, Rue de la Paix.

—:— —:— Konto pocztowe: 1401 - 65 - Paris —:— —:—

Oprocentowanie depozytów 5 3/4 rocznie. Wypłata na każde żądanie.

Najniższe stawki przekazowe. — Wypłata rent.

Wykonywanie wpłat i wypłat oraz wymiana książeczek Pocztovej Kasy Oszczędności w Warszawie na książeczki Banku Polskiej Kasy Opieki.

Książeczki Banku P. K. O. mogą być wymienione w Polsce na książeczki Pocztovej Kasy Oszczędności. Informacyj o Banku P. K. O. udzielają Konsulaty R. P., oraz Opieki Polskie.

WIELKA LECZNICA POLSKA

Pod kierownictwem Polaków. — Urządzona według nowoczesnych wymagań nauki.
19, RUE TURBIGO

Metro: Etienne-Marcel, Reaumur-Sebastopol niedaleko Gare du Nord i Est

Diatermja. — Lampa Kwarcowa. — Leczenie Elektrycznością. — Prześwietlenia promieniami Roentgena. Choroby wewnętrzne. — Reumatyzm. — Hemoroidy. — Żylaki. — Owrzodzenia. — Choroby weneryczne. Choroby krwi. — Niemoc płciowa. — Choroby kobiece i dziecięce.

Operacje przeprowadza się lekarzami specjalistami.

UWAGA : Lecznica posiada własny gabinet radiologiczny. Prześwietlenia po cenach bardzo niskich. Otwarta codziennie od 9-12 pp., 2-9 wieczorem. W niedziele i św. 9-4 popoł. — Pokój dla przyjezdnych.

PRZY KLINICE LEKARZE-DENTYSTY

LECZĄ ZĘBY, PLOMBUJĄ, WYRYWAJĄ BEZ BÓLU.

Wstawia się złote korony od 75 fr. (22 karatowe złoto gwarantowane). — Zęby białe na kauczuku od 20 fr. Mostki systemu amerykańskiego. — Zęby złote masywne — Zęby na sztyftach. — Wszelkie roboty absolutnie bez bólu. — Gwarantuje się za wykonanie roboty.

Powrócił i wznowił przyjęcia

D^r RYPKO dawn. **D^r VIALARD**

POLSCY DOKTORZY SPECJALIŚCI

17, Rue Reaumur, — Paris.

Telefon: Archives 54-27.

Metro: Reaumur-Sebastopol lub Arts-et-Metiers, lub Temple, lub Republique, w pobliżu dworców kolej. Nowe i radykalne sposoby leczenia elektrycznością, serum, zastrzykami, CHOROBY weneryczne i dróg moczowych. Syfilis. Tryper. Szankier. CHOROBY krwi, skórne, niemoc płciowa. CHOROBY nerwów, serca, płucne, żołądka i brzuszne. Bóle i reumatyzmy. BADANIE krwi, moczu, ropy itp.

Codziennie od 9 rano do 4 popołudniu i od 4 ppł do 8.30 wiecz. W niedz. od godz. 8 rano do 4 popołudn.

Dla robotników i urzędników ceny niższe.

— Mówi się po polsku, francusku, niemiecku. — Leczy także na koszt Kasy Chorych (Assurance Soc.)

KAŻDY WYLECZY

RZĘZĄCZKĘ (TRYPER), SYFILIS I
WSZYSTKIE CHOROBY WENERYCZNE

CHOROBY KOBIECE: Upławy, zapalenie,
CHOROBY KRWI: żylaki, hemoroidy, małokrwistość
(anemia), zaburzenia przemiany materji
LECZENIE SKUTECZNE I PEWNE

NOWA SUROWICA I SZCZEPIONKA

Prześwietlenie (Radjoskopja) — 50 Fr.

LEKARZ POLSKI osobiście udziela pisemnie porad
leczenia chorym i nie mogącym przyjść

P I S A ć szczegółowo, ponieważ każdy wypadek

jest badany oddzielnie.

Godz. przyjęć: codz. od 9-12 i 2-8, w niedz. i św. 9-12

Docteur Serv. P. 71, rue de Provence 71, Paris

Metro: Trinite.

POLAK W E FRANCJI

Adres Redakcji i Administracji
263-bis, rue St. Honore, PARIS (1°)

Konto Czekowe Nr. 97.067.
Telefon : Richelieu 90-40

Prenumerata: we Francji — 3 fr. mies.
w Belgji — 4 fr. mies.

Polskie osadnictwo rolne w południowo-zachodnich departamentach

I.

Uwagi ogólne. — Co to jest osadnictwo?

Mówi się o ludziach, którzy się różnych zawodów imali, i różne przechodzili koleje, że «nie z jednego pieca chleb jedli». O polskich wychodźcach, — rolnikach można by powiedzieć, że nie z jednej gleby — nieraz bardzo nieurodzajnej — nauczyli się chleba powszedniego dobywać i w różnych je wypiekali piecach. Duże są różnice co do warunków pracy, różnaitości gleby, plonów i klimatu, a także i otoczenia między takim n. p. sezonowym robotnikiem w Niemczech, kontraktowym pracownikiem polskim na roli we Francji, a takim fermerem — gdzieś wśród stepów Kanady czy puszczy brazylijskiej, pochodącym wprost, czy po ojcach z nad — Wisły.

Od kilku lat przed polskim wychodźcą we Francji otwarło się nowe pole pracy na roli, w południowo-zachodnich departamentach.

Na przestrzeni gdzieś od Tuluzy po Bordeaux wytworzyły się warunki odmienne od innych części Francji, a tem więcej obce, a przynajmniej nowe, dla rolnika polskiego, a równocześnie, z pewnych względów więcej interesujące, niż gdzieindziej we Francji.

Ta odrębność da się krótko ująć w następującem zdaniu:

Gdzieindziej we Francji poszukują polskich rolników, jako robotników kontraktowych, a to zapotrzebowanie jest spore, jak sporą jest liczba cudzoziemskich takich robotników — wśród nich i Polaków. Zdarza się, że taki cudzoziemiec ma odpowiedni kapitał, a wtedy bierze sobie dzierżawę i przez ten czas jest panem u siebie na czas dzierżawy. Kto ma jeszcze więcej pieniędzy, może sobie kupić fermę na własność.

POLACY !

**którzy chcecie przenieść się na rolę we Francji
JAKO**

POŁOWNICY, .. DZIERŻAWCY, .. WŁAŚCICIELE
zwracajcie się tylko do :

Centralnego Biura Rolniczego w Tuluzie

ADRES: Office Central Agricole, 1, Place Bayard, TOULOUSE (Hte Garonne), które zajmuje się specjalnie osadzaniem Polaków na roli pod kontrolą polskich władz emigracyjnych. — Znajdziecie wielki wybór gospodarstw połownicznych, dzierżaw, — oraz majątków na własność. — Jedynie CBR posiada dział porad rolnych, wykonuje ekspertyzy, udziela porad w sprawach fachowych, sporządza kontrakty, sprowadza nasiona, etc. Piszcie zatem tylko do Centralnego Biura Rolniczego, adresu-
jąc wyraźnie:

**Office Central Agricole, 1, Place Bayard
TOULOUSE (Hte Garonne)**

POLACY !

Tu i ówdzie zdarzają się też po Francji polscy dzierżawcy czy właściciele ziemscy.

Otóż w owych departamentach południowo-zachodnich, — można od dawna zaobserwować osobliwe zjawisko. Bardzo wielka ilość drobnych gospodarstw wiejskich (od 20-60 ha) stoi pustką, wsi wyludniają się, niema komu uprawiać ziemi.

Dużoby dało się opowiadać o przyczynach tego wyludnienia. Podobne zjawisko zaobserwowano w ostatnich dziesiątkach lat, zwłaszcza po wojnie, w różnych krajach, nietylko we Francji, ale tu, w południowo-zachodnich jej częściach przybrało ono cechy masowego, powszechnego wyludniania się wsi, na korzyść miast.

Prostu ludziom po wsiach — wydawało się i wydaje, — słusznie, czy niesłusznie, że w mieście znajdą pracę łatwiejszą, a życie — przyjemniejsze.

Dochodził do tego jeszcze inny wzgląd. Te małe gospodarstwa mogą istnieć jeżeli mają zapewnioną ilość rąk robotnych, ale nie pozwalają na «zbytek» — płatnych robotników. Prosperować może takie gospodarstwo, jeżeli na niem siedzi rodzina dość liczna, aby sama mogła pracy na roli podjąć. Rodziny zaś we Francji na ogół są nieliczne.

Wszystko to złożyło się na to, że proces wyludniania się wsi w owych departamentach, rozpoczęty — jeszcze przed wojną, rozwija się w dalszym jednak ciągu.

W takich warunkach, o ile niema tam takich widoków na pracę dla robotników rolnych, — tego typu, jaki spotykamy gdzieindziej, istnieje bardzo wielkie pole dla osadników na roli.

Jak zobaczymy zaraz, «osadnik» jest czemś odrębnem od właściwego «dzierżawcy», nie mówiąc już oczywiście o właścicielu. Na dzierżawę i kupno ziemi potrzeba wielkich kapitałów. Toteż — na razie przynajmniej — mogą one tylko w wyjątkowych wypadkach interesować niektóre jednostki — wśród naszego wychodźstwa, które zresztą i w owych departamentach ma pewną ilość dzierżawców i nawet właścicieli Polaków.

Natomiast ogół naszego wychodźstwa może interesować tylko właściwe osadnictwo w tej formie, jaka w tych departamentach istnieje od bardzo dawnych czasów, a która nadaje całej sprawie zgoła odrębny charakter.

Połownictwo i połownicy.

Połownictwo (po francusku: metayage) — jest osobliwą formą dzierżawy. Różnica główna polega na tem, że o ile w zwykłej dzierżawie dzierżawca — opłaca właścicielowi ziemi czynsz z góry określony na ogół w pieniądzu, o tyle połownik (metayeur) dzieli się z właścicielem wszelkimi dochodami — i stratami — po połowie i to w naturze.

Podobna zresztą forma dzierżawy istnieje gdzieindziej na kresach w Polsce.

Dalsza różnica polega na tem, że każdy dzierżawca zwykłego typu, otrzymuje od właściciela tylko ziemię i budynki,

połownik zaś dostaje do użytku ponadto inwentarz żywy, robczy i do hodowli, jak i martwy, a więc w pierwszym rzędzie narzędzia gospodarskie (pługi, brony, siewniki itd).

Trzecia wreszcie różnica między dzierżawcą «pełnym», a połownikiem, jest ta, że o ile pierwszy gospodaruje zupełnie i wyłącznie według własnego uznania, o tyle połownik — podlega nadzorowi i kontroli właściciela — o ile ten na miejscu się znajduje, w tem znaczeniu, że jest obowiązany stosować się do jego wskazówek — zwłaszcza technicznych.

Do roku 1889 jedynym regulaminem połownika były prawa miejscowe, prawa zwyczajowe (usages locaux). Prawa te niejednokrotnie różniły się od siebie w niejednym szczególe, zależnie od departamentu, okręgu a nawet gminy.

Ustawa z dnia 18-go lipca 1889 roku, nadała części tych miejscowych zwyczajów, — moc prawa obowiązującego.

Oto — dla ilustracji — kilka najważniejszych postanowień z tej ustawy:

«Właściciel ponosi koszt wszelkich napraw w budynkach, z tytułu starości czy katastrofy. Natomiast drobne naprawy bieżące należą do połownika.

«Ten ostatni winien jest dbać pieczołowicie o powierzone mu budynki, narzędzia i inwentarz — i zwrócić je w takim stanie, w jakim je otrzymał.

Połownik nie może z kolei poddzierżawiać gospodarstwa komu innemu, chyba, że prawo to zostało mu przyznane w umowie, zawieranej przed objęciem gospodarstwa.

«Polowanie i rybołówstwo należy do właściciela.

W razie śmierci połownika, rodzina jego korzysta z jego praw, aż do wygaśnięcia kontraktu.

«W razie zmiany właściciela, nowy nabywca jest zobowiązany uszanować kontrakt, zawarty przez swego poprzednika.

W następnym artykule omówimy kilka odrębnych właściwości drobnych gospodarstw w południowo-zachodnich departamentach i podamy kilka praktycznych wskazówek, — zwłaszcza przy zawieraniu kontraktów, oraz sposobu gospodarowania.

(C. d. n.).

K. Helle.

UROCZYSTOŚCI W ST. LUDAN.

W piątek, dnia 30 września odbyło się zakończenie — Roku Szkolnego w Szkole Gospodarstwa Domowego w St. Ludan. Rano w kaplicy zakładowej odprawił ks. dr. Łuczak, kurator SS. Sercanek, uroczyste nabożeństwo, — podczas którego chór uczennic wykonał szereg pieśni polskich. Kazanie nawołujące do utrzymania zasad wyniesionych ze szkoły — wygłosił ks. wicedziekan Stefaniak z Milhuzy. Po poł. przybył p. Konsul Lechowski ze Strasburga, w towarzystwie p. wicekonsula Czudowskiego i Dr. Bodeńskiego, wicekonsula z Lyonu. Uczennice popisywały się deklamacjami, śpiewami, wreszcie doskonale wykonaną sztuką teatralną. Wydając uczniom dyplomy, p. Konsul Lechowski przypomniał wszystkim opuszczającym Zakład, by nadal stały wiernie na straży ideałów — narodowych. Ks. Dr. Łuczak wzywał uczennice, by opuszczały szkołę brały czynny udział w Akcji Katolickiej i w życie kolonii polskich wnosili hasła i zasady katolickie.

Druga część uroczystości obejmowała obchód 25-lecia pracy emigr. S. Augustyny Chmielewskiej, przełożonej Zakładu w St. Ludan. Na powagę pracy zakonnej i jej zasługi wskazał ks. dr. Łuczak, składając równocześnie życzenia imieniem Rektoratu Pol. Misji Katolickiej we Francji. P. Konsul Lechowski przypomniał zasługi M. Chmielewskiej około emigracji, wśród której pracuje już w czasach przedwojennych, oraz zaznaczył, że spotykają się one niewątpliwie z szczerem uznaniem władz polskich. Ks.

dziekan Stefaniak złożył życzenia imieniem duchowieństwa Wschodniej Francji.

Następnego dnia wszystkie uczennice opuszczające — Zakład zapisały się do Stow. B. Uczennic Szkoły w St. Ludan.

Nowe kursy rozpoczynają się w dniu 15 października. Jak nas informują, jest jeszcze kilka miejsc wolnych. Rodzicom, którym szczerze zależy na dobrym wychowaniu ich dorastających córek, oraz na wykształceniu w gospodarstwie domowym, niechaj nie zwlekają, lecz jaknajszybciej jeszcze zgłoszą dzieci swe do szkoły. Bliższe warunki osiągnąć można listownie. Adresować należy: Ecole Menagere a St. Ludan, p. Hindisheim (Bas-Rhin).

ZEGAREK W SOLIDNEM WYKONANIU Z PIĘCIOLETNIĄ GWARANCJĄ — CHODZĄCY BEZ PRZERWY 36 GODZIN

CENA RECLAMA 25'

Dla mężczyzn	25 fr
Trzy zegarki	73 »
Lepszego gatunku	29 »
Trzy zegarki	85 »
Dla pań	45 »
Z bransoletką dla mężczyzn	35 »
Za trzy	103 »
Dla pań 40 fr., za 3 zegarki	118 »

ŚWIECĄCY PIĘĆ FRANKÓW WIECE
WYSYŁKA ZA ZALICZKĄ POCZTOWĄ

:-: W niedzielę również otwarte :-:
HORLOGERIE LUMIERE, 11 rue du
Pont Louis Philippe. — PARIS.



BEZBOŻNE HASŁA I ODPOWIEDZI NA NIE

«Ja tam do kościoła nie chodzę. Jak sobie nie zarobię, to mi kościół nie da».

Jeszczeby tego trzeba było, żeby Kościół dawał ludziom wsparcie i pomagał im w lenistwie. Rozumie się więc samo przez się, że musisz zapracować na kawałek chleba dla siebie i rodziny. Ale człowiek nie samem chlebem żyje. Człowiek ma także duszę, która jest duchem, a jest nieśmiertelna. Z ciebie nie jest żadna maszyna fabryczna, ani też żaden wół do roboty, lecz jesteś człowiekiem, przytem dzieckiem Boga i przeznaczony do nieba. Jeżeli podług ciebie i podług ojca socjalistów, żyda Marksa, życie nie jest niczem innem, jak tylko walką o najlepsze miejsce przy korytku i o najlepsze żarcie, to mi cię żal, bo wtedy coś po tobie, gdy cię drudzy wygryzą i wybodzą od tego korytka i jeżeli ci choroeba albo lata nie pozwolą dostać się do najlepszego żarcia. W takich wypadkach już wielu znowu trafiło na drogę do tego Kościoła, na którym przedtem psy wieszały. Oni wiedzieli bardzo dobrze, iż ten Kościół ma dla nich jeszcze serce, gdy ich już wszyscy inni opuścili. Kościół ten użyczyłby jeszcze więcej, gdyby mu państwa nie były skradły licznych fundacji na zbożne cele. Ale Kościół może ci jeszcze dać coś takiego, czego niema na całym świecie, to znaczy łaskę Boską, pociechę i szczęście. Teraz może niejednemu sobie tego nie ceni, ale niech tylko poczeka, a gdy spojrzy na swoje zmarnowane życie zdala od Boga, to się przekona, ile prawdy jest w tych słowach Pana Jezusa: «Co pomoże człowiekowi, choćby cały świat zyskał, a na duszy swojej stratę poniósł?»..

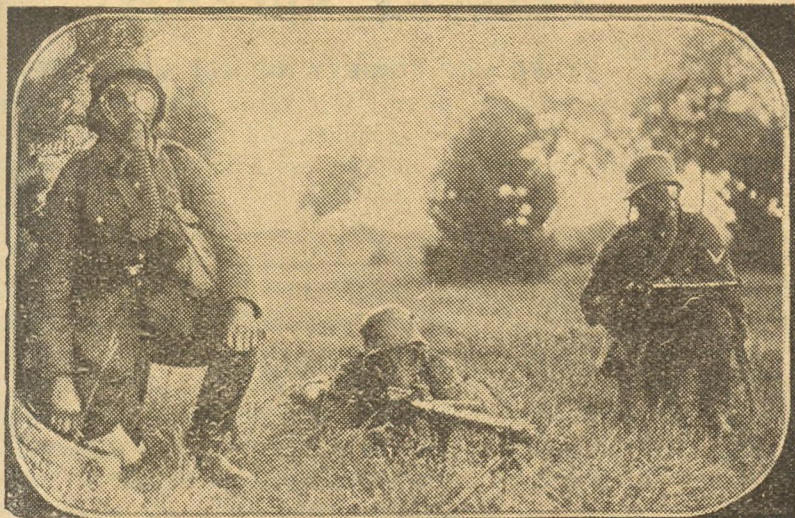
KTO NIE ZAPŁACIŁ

PRENUMERATY, NIECH SPEŁNI SWÓJ OBOWIĄZEK!

KALENDARZYK

9 Niedziela	Dionizego areop.
10 Poniedziałek	Franciszka Borg.
11 Wtorek	Brunona Germana.
12 Środa	Maksymiljana.
13 Czwartek	Edwarda kr.
14 Piątek	Kaliksa p. m.
15 Sobota	Teresy p. Jadwigi.

W Niemczech odbyły się wielkie manewry jesienne, w których uczestniczył także prezydent Hindenburg, były generał armji cesarskiej. Na obrazku widzimy żołnierzy niemieckich w maskach gazowych, podczas ćwiczeń.



Nieszczęśliwe dzieci kryzysu

Państwo w Stanach Zjednoczonych nie opiekuje się dziećmi ani młodzieżą. W obecnych kryzysowych czasach doszło do tego, że około 500.000 chłopców poniżej dwudziestu lat włości się po olbrzymim kraju w pogoni za chlebem. Ta armja młodocianych bezrobotnych, zdanych na własne siły, płynie w lecie aż ku dalekiej północy i próbuje znaleźć pracę u chłopów na wsiach. Z końcem jesieni zaczyna się marsz w odwrotnym kierunku. Chłopcy ściągają do miast, albo idą daleko na południe, gdzie zima nie da się im we znaki.

Młodzi włóczędzy nie idą już gościncami, ani nie zatrzymują aut, aby ich zabrali, jak to dawniej czynili. Właściciele samochodów są ostrożni od czasu, kiedy poczęły się mnożyć napady i mordy, których sprawcami byli włóczędzy. W wielu stanach nawet nie wolno pod karą więzienia zatrzymywać aut. Wobec tego młodzi chłopcy jeżdżą oczywiście samowolnie, pociągami towarowymi. Tych nieuprawnionych pasażerów jest tylu, że policja nie może sobie z nimi dać rady. Dziesiątki i setki wskakuje na każdy odjeżdżający pociąg.

Nieszczęśliwe wypadki są na porządku dziennym. Na jednej linii tylko w ciągu niewielu miesięcy zdarzyło się pięćdziesiąt wypadków śmierci, a przeszło sto pokaleczeń. Dyrekcja kolejowa w Kansas-City oblicza, że codziennie 1500 włóczęgów przejeżdża tamtędy w wagonach towarowych. Małe miasto Yuma w Arizonie żywiło w ciągu czterech miesięcy w bezpłatnych kuchniach trzydzieści tysięcy osób, z czego czwarta część przypada na młodzież. W innym mieście na zachodzie znajduje się 35 chłopców, którzy w wagonach towarowych nabawili się zapalenia płuc i obecnie leżą w szpitalu. Takich małych włóczęgów w całych Stanach jest mniej więcej pół miliona.

Władze poświęcają mało uwagi tej klęsce społecznej. Niema schronisk dla dzieci i młodzieży niema zorganizowanej samopomocy. Towarzystwa prywatne, wyznania i Czerwony Krzyż nie mają dość środków, aby walczyć z nędzą. Policja której zadaniem jest sprowadzać dzieci do domu, jest bezsilna, gdyż większość tych błąkających się nie ma już domu albo też ma rodziców, którzy sami żyją w skrajnej nędzy.

Mali włóczędzy opuszczają dom rodzinny w nadziei że gdzieś znajdą pracę. Bez planu ciągną z miasta do miasta, ze wsi do wsi. Mieszkają w jamach, w kupach śmieci na krańcach miast, między deskami i towarami na dworcach kolejowych albo na trawnikach i ławkach w parkach. Chętnie chodziliby do szkoły, albo pracowaliby w sklepach i biurach. Wielu z nich pochodzi z rodzin, — które były nigdyś zamożne i dały im dobre wychowanie. Ale nie chcą być zawadą dla rodziców i dlatego błąkają się po świecie i zbierają odpadki, aby nie zginąć z głodu.

Niema miejsca dla tych dzieci ani w schroniskach, ani w więzieniach. Domy noclegowe Armji Zbawienia są przepełnione przez starych włóczęgów i nędzarzy. Pełno bezdomnych na ulicach Nowego Jorku. Śpią przykryci gazetami w okolicach biblioteki miejskiej, w parku przy 42 ulicy i na brzegu Hudson. Gdy noce są zimne, albo gdy pada deszcz, śpią w tunelach kolei podziemnej. Zebrzą, aby móc za parę groszy zjeść talerz zupy. Niektórzy nie stracili nadziei i szukają pracy, ale usiłowania ich są — bezskuteczne.

Hordy dzieci bez opieki włóczą się po kraju, tłumy ich głodują na obszarach Stanów Zjednoczonych. Młodość ich jest twarda i straszna, ale są zrezygnowani i nie wierzą, aby mogło być inaczej.

GRAMOFONY i PATEFONY wprost z fabryki gwarantowane, dźwięczność niezrównana z

plytami po cenie tylko 300 fr. albo na kredyt z 3 plyt. za 325 fr. PŁYTY polskie, ukraińskie, rosyjskie i czeskie. — Harmonje ręczne, niemieckie, czeskie i polskie (Staromirowskiego).

Katalogi bezpłatnie !

«PHONO-MESLAY»

45, rue Meslay, PARIS (3)
M-ro: Republique. Otw. w niedz.



Więźniowie w Bolszewji

Wśród tych, którzy powrócili niedawno dzięki wymianie więźniów do Polski z Sowietów, znajduje się ks. kanonik Lijewski. Ksiądz Lijewski opowiedział o strasznych przejściach w sowieckich więzieniach. Ks. Lijewskiego wtrącono do — więzienia w styczniu 1930 roku za nauczanie dzieci. Równocześnie oskarżono go o szpiegostwo na rzecz Polski.

Z początku wtrącono mnie — opowiada czcigodny kapłan, do więzienia w Winnicy, potem przeniesiono do GPU w Charkowie i Żytomierzu. Zostałem wreszcie stawiony przed sąd. Sprawa moja odbywała się łącznie z procesem 11 księży Polaków i 22 innych rodaków. Sądziło kolegium GPU bez prawa obrony. Szereg osób skazano na karę śmierci, — mnie zaś na 10 lat więzienia. Przeprowadzono mnie do więzienia w Moskwie, a stamtąd do obozu koncentracyjnego w Kotłasie pod Archangielskiem.

Życie w Kotłasie było jednym pasmem nieprawdopodobnych mąk i udręczeń. Szczególnie okrutni byli nadzorcy z pośród skazanych komunistów. Ja byłem zwolniony od ciężkich robót na zasadzie świadectwa lekarskiego ze względu na podeszły wiek i ciężki stan zdrowia. Mimo to pędzono mnie na roboty do cięcia drzewa narówni ze wszystkimi innymi — więźniami.

W obozie koncentracyjnym przebywałem w baraku razem z 680 przestępcami, z kategorii t. zw. «szpony». Tak w Rosji nazywają wyrostków, którzy wyszli z domów w poszukiwaniu chleba i błądzą całymi gromadami po kraju, żyjąc z drobnych kradzieży i napadów. Panowało wśród nich zepsucie, nie dające się opisać:

«Szpona» przedewszystkiem okradała systematycznie — wszystkich więźniów, nie należących do ich kategorii. Mnie okradano też kilkakrotnie. O skradzione przedmioty grali w karty.

Kilka razy budziłem się i nie znajdowałem butów. Musiałem chodzić boso. Charakterystycznym jednak jest, że kiedy zaczynałem się modlić, cisza zalegała celę. Te jednostki, — które straciły cechy ludzkie, ofiary strasznych warunków społecznych, w obliczu modlitwy stawały się niezwykle pokorne. Biada była temu, kto się ośmielił w czasie mojej modlitwy hałasować. «Cicho tam, ksiądz się modli», — wołano ze wszystkich stron.

Wstawałem codziennie o 5-tej rano. Po sygnale, nie wolno było przez chwilę pozostawać w barakach. Nawet ciężko chorzy, z wysoką gorączką musieli iść do pracy, inaczej narażali się na bicie ze strony nadzorców. — Wśród więźniów szerzyła się «cynga» (szkorbut), choroba, przy której gnieje ciało i odpada kawałkami.

W tych strasznych warunkach każdy dzień wydawał się wiekiem. Ratunek nadszedł niespodziewanie. Pewnego dnia kazano mi zapakować bagaż — zniszczone palto i jedną koszulę. Po drodze dowiedziałem się dopiero, że jadę do Polski.



**DOSTARCZAM DO FRANCJI
TANIE CZESKIE PIERZE
BENEDIKT SACHSEL
Lobzy Nr. 346 u Pilzen
CZECHY
(République Tchécoslovaque)**

kilogram białego dartego 30 fr., lepszego 40 i 50 fr.; miękkiego jak kwap 65 i 75 fr.; najlepszego 90 fr. — Ceny we frankach francuskich Wysyła bezpłatnie i bez cła za liczką pocztową. Opakowanie się nie wlicza. Wymieniam i odbieram napowrót. — Próbką darmo. — Paczki z Czech do Francji są około 14 dni w drodze.

Rzeczy Ciekawe

TYLKO 1003 KOBIETY NA 1000 MĘŻCZYZN

Dotychczasowe dane statystyczne wykazywały zawsze znaczną przewagę liczby kobiet, nad liczbą mężczyzn na — świecie. Tymczasem najświeższe badania biura statystycznego Ligi Narodów dowodzą, że na tysiąc mężczyzn — przypadają na świecie tylko tysiąc trzy kobiety.

Nie tyczy się to jednak w każdym razie Europy, gdzie skutki wielkiej wojny dają się i pod tym względem dotychczas odczuwać. Przewaga więc płci pięknej nad brzydką, jest w Europie znaczna, gdyż na 1000 mężczyzn przypada w naszej części świata średnio 1067 kobiet, a w Rosji na 1000 mężczyzn przypadają 1103 kobiety. W Holandji natomiast przypada tylko 1013 kobiet na 1000 mężczyzn.

Afryka, Azja i Australja mają być częściami świata, w których, o ile zdołano stwierdzić liczba mężczyzn — przewyższa wciąż jeszcze liczbę kobiet.

NOWY WYNALEZEK MARCONIEGO W DZIEDZINIE

« TELEWIZJI »

«Telewizją» nazywamy przesyłanie na odległość obrazów. W dziedzinie zjawisk słuchowych znanym jest oddawna «telefon» czyli przesyłanie na odległość dźwięków. W ostatnich latach zjawilo się «Radjo» czyli przesyłanie głosu na najodleglejsze przestrzenie bez pomocy przewodników, jakich wymaga telefon w postaci drutów, któremi przesyła się prąd elektryczny. W Radjo rolę drutu, czyli przewodnika odgrywa sama atmosfera, przez którą przepływają «fale elektryczne» niedawno odkryte.

Podobnie i w «Telewizji» te fale elektryczne, nie licząc się ani z czasem, ani z przestrzenią, biegną z jednego końca świata na drugi. A jak w radjo, czyli «telefonji bez drutu» (stąd TSF. — Telephone Sans Fil), specjalne aparaty zamieniają owe fale elektryczne na głos, tak w telewizji — sprytnie pomyślane urządzenia udostępnia przesyłkę dla oka ludzkiego.

W tych obu dziedzinach, które właściwie są jedną, wstawił się włoski fizyk Marconi. Obecnie, dzięki jego nowemu wynalazkowi, list pisany na maszynie n. p. w Ameryce, można w kilku sekundach odczytać na ekranie w Europie.

KOŚCIOŁ CAŁY Z KORALI

Na wyspie Mahe — jednej z wysp Seszelskich na Oceanie Indyjskim, stanowiących archipelag, złożony ze stu czterestu wysp — istnieje osobliwość, a mianowicie kościół zbudowany z kwadratowych, gładko ciosanych brył — koralowych, błyszczących na słońcu jak najpiękniejszy biały marmur. Seszele, położone w równej odległości między Adenem a Zanzibarem są koralowej formacji i posiadają nader malownicze wybrzeża. Głównym materiałem budowlanym jest tam koral; domy z niego wzniesione — cudnie odbijają na tle przepysznych palm zwrotnikowych tworzących cieniste lasy na górach i wybrzeżach. Wyspa Mache wzniesiona na 3000 stóp nad poziom morza.

MISJE W ALZACJI

Dla kolonij STAFFENFELDEN i WITTELSHEIM - ROSALMINT, — rozpoczęła się misja. — Codziennie o g. 8 rano odbywały się nauki dla niewiast, a o g. 8 wieczorem dla mężczyzn. Nauk udzielał ks. wicedziekan Stefaniak z Milhuzy. — Dziś w niedzielę, o g. 3 popoł. zakończenie misji i poświęcenie krzyża.

Tvdzień Polityczny

WYSTĄPIENIE POLSKI Z LIGI NARODÓW?

W Genewie dokonywują się obecnie wybory do Rady Ligi Narodów. Polska, która miała miejsce w tej Radzie od roku 1919, zgłosiła i obecnie swą kandydaturę. Do tego wyboru potrzebna jest ilość 2/3 głosów, t. j. 34 na 51. Przeciw wyborowi Polski oponuje blok niemiecko-włoski z Albanją, Turcją i Litwą. Jeżeli Polska nie otrzyma miejsca w Radzie Ligi Narodów, zanosi się na jej wystąpienie z Ligi Narodów, a to znów będzie bardzo poważnym zamachem na utrzymanie pokoju w Europie.

FATALNA «TRZYNASTKA» LIGI NARODÓW

W Genewie rozpoczęło się 13-te zebranie Ligi Narodów. Otworzył je obecny przewodniczący «Rady» Ligi Narodów, prezydent Irlandji de Valera. Przemówienie jego brzmiało nie wesoło.

Najważniejszym punktem obrad w Genewie są obecnie narady t. zw. Konferencji Rozbrojeniowej. Niemcy, którzy niedawno wystąpili z żądaniem przyznania im prawa zbrojenia się na równi z innymi państwami — sprzeciwia się to postanowieniom traktatu wersalskiego, — ostentacyjnie usunęły się z Konferencji. Aby im dać czas do namysłu, odroczone tą konferencję do 11-go października.

Otóż de Valera zaznaczył w swem przemówieniu inauguracyjnem, że konferencja rozbrojeniowa nie spełniła nadziei, które świat w niej pokładał. Oświadczył również, że dotychczas jedyną potęgą Ligi Narodów jest... — przychylność i zaufanie opinji publicznej, a to jest... nieco zamało.

Na dobitkę Japończycy zapowiedzieli, że jeżeli Liga nie załatwi ich żądań po ich myśli, wystąpią i założą «specjalną Ligę Narodów», wyłącznie z ludów azjatyckich.

Tak więc obecnie «13» posiedzenie Ligi Narodów zapowiada się dość złowrogo.

GŁODÓWKA, JAKO ŚRODEK WALKI POLITYCZNEJ

Słynny przywódca Hindusów, Gandhi, znajduje się obecnie w więzieniu, wtrącony tam przez Anglików za opozycję. Pomimo uwięzienia, Gandhi zajmuje się żywo sprawami — Indji i ostatnio wystąpił nawet dość energicznie w następującej sprawie.

W Indjach istnieją wśród Hindusów, od niepamiętnych czasów kasty, albo klasy społeczne, tak ściśle odgródzone od siebie, że członkom jednej kasty nie wolno utrzymywać stosunków z członkami kasty niższej. Najniżej upośledzoną jest ostatnia kasta t. zw. parjasów.

Anglicy popierali ten przedział, gdyż w ten sposób, łatwiej było panować nad Indjami.

Staraniem jednak światlejszych Hindusów zrobiono pierwszy wyłom w tym podziale i doszło do porozumienia między parjasami a wyższymi klasami w sprawie wyborów gminnych. Anglicy nie chcieli zatwierdzić tego porozumienia. Wtedy — Gandhi, na znak protestu, rozpoczął głodówkę i przez 6 dni odmawiał wszelkiego pożywienia.

Przyczyniło to niemal kłopotu Anglikom, którzy sobie wcale nie życzą, żeby Gandhi umarł z głodu w ich więzieniu. — Wobec tego zgodzili się na porozumienie między Hindusami, a wtedy Gandhi zaprzestał głodówki.

Ta «bierna» broń okazała się bardzo «czynną» w walce politycznej Hindusów z Anglikami.

ZMIERZCH CZERWONEGO DYKTATORA

Gwiazda Stalina «czerwonego dyktatora» sowieckiego, — od kilku miesięcy zaczyna już blednąć. Obecnie zdaje się zachodzić, ustępując miejsca Woroszyłowi.

Już od pewnego czasu obiegały pogłoski o chorobie Stalina, o jego wyjeździe na dłuższy odpoczynek. Były to zwykłe «jaskółki» zwiastujące powolny zmierzch dyktatora.

Na razie jest jeszcze przy władzy, a nawet sroży się na swój sposób. Wypuścił pożyczkę państwową i zaprasza towarzyszy do wzięcia w niej udziału.

Biada jednakowoż temu, kto jej nie podpisze, — wtrącają go do więzienia, jako wroga sowieckiego porządku. — Taki sam los, a nawet gorszy, bo śmierć po kilkudniowych męczarniach, czeka tych, u których znajdą obce waluty, — złoto, czy kosztowności. Wszystkie te środki rozpaczliwe — mają na celu ratowanie «czerwońca» sowieckiego, który — spada z zawrotną szybkością.

A tymczasem Sowiety potrzebują złota, bo za wszelkie zakupy zagraniczne, pomimo kredytu, zresztą krótkoterminowego, trzeba płacić złotem, którego coraz mniej.

Spadek «czerwońca» jest widocznym znów znakiem, że okrzyczana «piatiletka» — t. j. plan rozbudowy gospodarczej Sowietów, rozłożony na pięć lat, skończyła się bankructwem. I to właśnie jest główną przyczyną zbliżającego się upadku Stalina, wyrażającego się silnym wzrostem opozycji, jak — wiadomo zaś, głównym autorem tego projektu, owej piatiletki jest — Stalin.

Upatrzony na jego następcę Woroszyłow, komisarz wojny, słynny jest ze swej krwiożerczości. Nie ulega wątpliwości, że z chwilą objęcia władzy, będzie parł do wojny w pierwszym rzędzie z Polską.

ŻÓLTE NIEBEZPIECZEŃSTWO STALE WZRASTA

Japonja, mimo, że jest w otwartym konflikcie z Chinami, ma plany obliczone na daleką metę i jawnie mówi w Genewie, że utworzy w Azji specjalną «azjatycką» Ligę Narodów. Chiny, pomimo toczącej się tam oddawna wojny domowej, są kolosem ze swą ludnością 400 miljonową. Niedawno z ich dawnej prowincji Mandżurji, powstało za sprawą Japonji «niezawisłe» państwo, będące w rzeczywistości placówką japońską. W tych dniach znów nadeszła wiadomość, — wprost sensacyjna, że inna «prowincja» chińska, ów Tybet, wypełniający całą środkową Azję, ogłosił swą niepodległość.

Wobec tych wszystkich faktów nie należy zapominać o jednym. Oto Sowiety prowadzą na całym obszarze azjatyckim energiczną propagandę, mającą na celu podkopanie wpływów i powagi Europy. W wielu wypadkach Sowiety odkładają w tej propagandzie chwilowo na bok swoje hasła komunistyczne i grają rolę oswobodzicieli od jarzma coraz więcej znienawidzonych europejczyków.

W tem oświeceniu ogłoszenie się Tybetu państwem niezależnem, nabierze doniosłego znaczenia i musi być bezwarunkowo uznane jako wzrost «żółtego niebezpieczeństwa».

Jeżeli pogroźki Japonji się spełnią i powstanie rzeczywiste «Azjatycka Liga Narodów», zwrócona w pierwszym rzędzie przeciwko Europie, «żółte niebezpieczeństwo» może się stać naprawdę groźnem.

KOMUNIKAT

W sprawie wciągnięcia do spisu poborowych dotyczący obywateli, urodzonych w r. 1912.

Stosownie do art. 25 Ustawy o Powszechnym Obowiązku Wojskowym — Konsulat Generalny R. P. w Paryżu, występujący w imieniu własnym oraz w imieniu wszystkich Konsulatów R. P. we Francji, wzywa wszystkich mężczyzn — obywateli polskich, urodzonych w roku 1912 i zamieszkałych we Francji, do zgłoszenia się do spisów poborowych w czasie od 1 października do 30 listopada 1932 roku.

Osoby podlegające wciągnięciu do spisów poborowych, winny zgłosić się **listownie lub osobiście** w konsulacie tego okręgu konsularnego w którym zamieszkują, — przesyłając lub przedkładając paszport (względnie paszport rodziców, o ile petent jest w nim zapisany) i zaświadczenie o wciągnięciu do rejestru 18-letnich, oraz podać:

1. Imię i nazwisko, — 2. Datę i miejsce urodzenia (gmina powiat). — 3. Miejsce przynależności, względnie wpisu do ksiąg ludności stałej. — 4. Ostatnie miejsce zamieszkania w kraju. — 5. Imiona rodziców oraz nazwisko panięńskie matki. — 6. Czy żyją rodzice. — 7. Zawód ojca. — 8. Obecne miejsce zamieszkania rodziców. — 9. — Miejsce pobytu zagranicą (dokładny i bardzo czytelnie napisany obecny adres). — 10. Narodowość. — 11. Wyznanie. — 12. Stan cywilny. — 13. Zawód względnie zatrudnienie. — 14. Wykształcenie. — 15. Ukaranie sądowe. — 16. Wady fizyczne — 17. **Na jaki okres czasu przewidziany jest dalszy pobyt petenta zagranicą.**

W stosunku do osób, które nie zgłoszą się **do dnia 30 listopada 1932 roku.**, art. 97 Ustawy o Powszechnym Obowiązku Wojskowym, przewiduje karę grzywny do — 500 złotych lub aresztu do 6 tygodni, albo obie te kary łącznie. W stosunku do tychże osób Urzędy Konsularne, w myśl postanowień paragr. 83, 95 i 321 Rozp. Wykon. do Pow. Ob. Wojsk. zastosują odmowę ulg i ułatwień — wchodzących w zakres swobodnej oceny Urzędów Konsularnych.

Zamieszkali w Paryżu oraz departamentach: Aisne, Ardennes, Aube, Calvados, Cher, Cotes-du-Nord, Deux-Sevres, Eure-et-Loir, Eure, Finistere, Ile-et-Vilaine, Indre, Indre-et-Loire, Manche, Loir-et-Cher, Loire-Inferieure, Loiret, Marne et Loire, Marne, Mayenne, Morbihan, Haute-Marne, Seine-et-Oise, Somme, Vendee, Vienne, Yonne, oraz posiadłości zamorskie z wyjątkiem Algieru, Tunisu i Marokka, — winni się zgłosić **do Konsulatu Generalnego w Paryżu, 19, rue Alphonse de Neuville, Paris (17°).**

Zamieszkali w departamentach: Nord, Pas-de-Calais, **do Konsulatu Generalnego R. P. w Lille, 45, Boulevard Carnot, — Lille (Nord).**

Zamieszkali w departamentach: Ain, Allier, Cantal, Correze, Cote d'Or, Haute-Loire, Haute-Savoie, Isere, Jura, Loire, Nièvre, Puy-de-Dome, Saone-et-Loire, Rhone, Savoie, — **do Konsulatu Generalnego w Lyonie, 202, Cours Gambetta, — Lyon (Rhone).**

Zamieszkali w departamentach: Alger, Oran, Constantine, Tunis i Marokko — w departamentach: Alpes-Maritimes, Ardeche, Basses-Alpes, Bouches-du-Rhone, — Corse (Korsyka), Drome, Gard, Hautes-Alpes, Lozere, — Var, Vaucluse, — **do Konsulatu R. P. w Marsylii, — 2, Place Saint Ferreol, Marseille (Bouches du Rhone).**

Zamieszkali w departamentach: Bas Rhin, Doubs, Haute Saone, Haut Rhin, Meurthe et Moselle, Meuse, Moselle, Vosges, Territoire de Belfort, Territoire de la Sarre — **do Konsulatu R. P. w Strasburgu, 10, rue du General de Castelnau, Strasbourg (Bas-Rhin).**

Zamieszkali w departamentach: Ariège, Aude, Aveyron, Basses Pyrenees, Charente, Charente-Inferieure, Dordogne, Gers, Gironde, Haute-Garonne, Hautes-Pyrenees, — Herault, Landes, Lot, Pyrenees-Orientales, Tarn, Tarn-et-Garonne, — **do Konsulatu R. P. w Tuluzie, 19, rue des Pyrenees, — Toulouse (Haute-Garonne).**

Paryż, dnia 15 września 1932.

(—) **Dr. Karol Poznański.**
Konsul Generalny.



Leczenie wszelkich chorób Chorym Nerwowym Osłabionym

KALEFLUID wyciąg z gruczołów życiodajnych młodego zwierzęcia, — a więc — najpotężniejsze lekarstwo naturalne, nasyca cały organizm życiodajnymi **WITAMINAMI**, — które czyszczą krew, wydala ją z niej szkodliwe zanieczyszczenia, usuwają przyczyny chorób. Spróbuj **KALEFLUIDU**, a zdobędziesz zdrowie i siły, odzyskasz radosną i młodzieńczą energję. — **BEZPŁATNIE** wysyłamy broszurę dla zapoznania się z **KALEFLUIDEM**. — Piszcie do nas po polsku, a wyślemy Wam ten cudowny lek. — Opłata przy odbiorze.

F. KALEFLUID

49, rue Balagny — PARIS (17°)

WYZZDROWIENIE

Przeczytaj z uwagą, co piszą wyzdrowieni: Matejczak Etienne, 2 rue de Coudray, Hersin — Coudray (P. de C.)

« Jestem zachwycony cudownym skutkiem **KALEFLUIDU**, który za 15 dni przyniósł mi więcej zdrowia, niż wszystko, co dotychczas używałem za 18 miesięcy ».

KALEFLUID jest nagrodzony **5 ZŁOTEMI MEDALAMI i 5 GRAND PRIX** — na wystawach w Paryżu, Londynie, Rzymie, Brukseli.

TANIE I PEWNE LECZENIE

przeziębienia, — kaszlu, — chorób płucnych, za pomocą

BRONCHOFLUIDU

Przeziębienie, bronchit, katar oddechowych organów, — grypa, astma, duszność, wszelkie choroby gardła i płuc leczą się szybko, niezawodnie — **BRONCHOFLUIDEM**. — Nawet po użyciu kilku tabletek **BRONCHOFLUIDU**, chory odczuwa polepszenie. — Cena **14.85 fr.**

LECZENIE ZATWARDZENIA ŻOŁĄDKA, — CHOROBY TRAWIENIA I WĄTROBY

GASTROFLUID jest medykamentem, który reguluje działalność wątroby. Leczy zatwardzenie, jak również choroby z tejże przyczyny pochodzące: zatrucie krwi, choroby wątroby, ostre i chroniczne zapalenie kiszek, choroby skóry, hemoroidy, bicie serca, bezsenność itd. Cena **12.75 fr.**

SZCZĘŚCIE, RADOŚĆ I SPOKÓJ RODZINNY STWARZA ZDROWA KOBIETA

Odmłodzenie i leczenie organizmu «**OWKALINEM**» — ważnym jest szczególnie dla kobiet po 32 roku życia, — gdyż «**OWKALIN**» chroni skórę od uwiadu i przedwczesnej starości. Oprócz tego «**OWKALIN**» daje nadzwyczajne rezultaty przy anemii, nieprawidłowych miesiączkowaniach i przy wszystkich chorobach kobiecych, jak to: neurastenja, reumatyzm, podagra, diabet, upławy, ból głowy, bezsenność itd. — Cena **26.50 fr.**

Piszcie do nas, a my Wam wyślemy cudowny lek ten i opis użycia. Opłata przy odbiorze. — Przesyłka na nasz koszt w razie zamówienia niemieckiej, jak 2 pudełek.

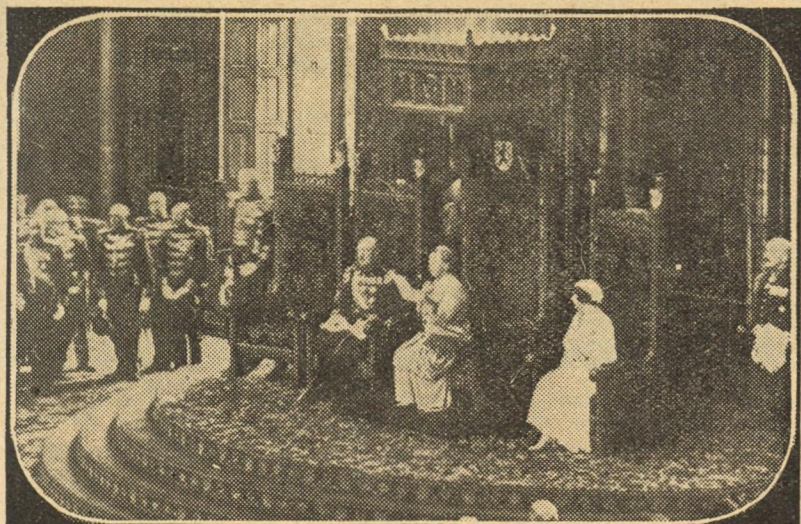
Piszcie do nas po polsku na adres:

LABORATOIRE F. KALEFLUID
49, Rue Balagny, — PARIS (17°)

GIEŁDA

Funt szterling	89.12
Dolar	25.51
Belga	3.54
Gulden holenderski	10.27
Marka niemiecka	6.04
Korona duńska	4.70
Lira włoska	1.30
Frank szwajcarski	4.97
Złoty polski	2.84

W Holandji rozpoczęły się obrady parlamentu. Na obrazku widzimy królową holenderską, Wilhelminę (w środku) odczytującą mowę tronową, po jej prawym boku ks. Henryk, jej mąż, po lewej ks. Juljanna jej córka i następczyni tronu.



Ofiara obowiązku (21)

— Nie, nie — mówił rzeźnik. — Mają takie dowody, że najlepszy adwokat nic mu nie pomoże. Sutanna jego jest cała we krwi, a duży nóż od chleba, którym przebił ofiarę, także... Nie byłbym przypisywał małemu księżkowi takiej odwagi.

— Cóż znowu! Stara dewotka nie bardzo się chyba broniła. A przytem ta masa pieniędzy, którą jej zabrał i innym pewnieby dodała odwagi. Powiadają, że było więcej, niż 20.000 franków, — mówił sklepikarz.

— Więcej, więcej, 50,000! 100,000! — wołano na prawo i na lewo.

— Powiem wam coś! — szepnął mały krawczyzna. To prawdziwe szczęście dla Losera, zakrystjana, że wyjechał w niedzielę wieczorem do Marsylji i jeszcze nie wrócił. Gdyby był tu, podejrzenie z pewnością spadłoby na niego, a nie na proboszcza.

— Ach, mówisz to tylko dlatego, że sam byłbyś rad zostać zakrystjanem i dlatego nie możesz ścierpieć tego człowieka! — zawołał kramarz.

— Jednakże jest w tem coś prawdy, co mówi ten krawczyzna, — nadmienił rzeźnik. — Spodziewałbym się prędzej takiej odwagi u Losera; ten wyuczył się tego rzemiosła w ostatniej wojnie i podobno własnoręcznie wyprawił na tamten świat kilka tuzinów Prusaków. Gdyby ten tu był...

— Słuchajcie, co mówi pan Corillou! — zawołano ze wszystkich stron. Oberżysta z pod «Złotej Róży» stanął właśnie u furty klasztornej i wszyscy cisnęli się do niego, aby usłyszeć coś nowego i jeśli się uda, wcisnąć do klasztoru, który był dotąd zamknięty.

— Cofnijcie się, drodzy współobywatele! — zaczął pan Corillou. — Nie wolno nikomu wejść do klasztoru, dopóki panowie z sądu nie zbadają i nie potwierdzą tego cośmy dziś wieczorem, — ba, była ona najokropniejszą z mego życia! w szczytnej służbie sprawiedliwości poszukiwali i odkryli. — Mówiłem «my», współobywatele, gdyż i ja skromnym swym udziałem przyczyniłem się do tego, że niewinność będzie — pomszczona, a zbrodnia ukarana. Pan mer — niema człowieka światlejszego, jak nasz mer i nasza wioska dumna z niego być może! — Otóż on obstawał przy tem, abym i ja umieścił swoje skromne nazwisko pod tym protokołem, który demaskuje straszne przestępstwo klerykalizmu, stawia je pod pręgierzem i rzec nawet mogę, prowadzi całe gniazdo tych wil-

ków w owczych skórach pod nóż gilotyny. Gdyż jeśli nasz proboszcz, jeden z lepszych w kraju, zdolny był do tego, o pomstę wołającego krwawego czynu, jakich można się spodziewać po innych księżkach? Ale dobrze się stało, że właśnie teraz, przed wyborami stał się ten czyn haniebny i zdarliśmy zasłonę obłudy, w jaką stroił się klerykalizm. Departament — cała Francja niech słyszy o tem i niech się oburza. Światło, które wznicił tu, w S-te Victoire, niechaj będzie jak morska latarnia dla naszej ojczyzny, a w jej promieniach niechaj odbijają się słowa wielkiego naszego Gambetty: klerykalizm — oto wróg! Zdrajcą więc jest względem Francji ten, kto na najbliższych wyborach da swój głos na klerykalnego kandydata. Precz z księżmi!

Obrotny język mówcy byłby pracował jeszcze długo, ku pożytkowi i zbudowaniu swoich słuchaczy, lecz na dziedzińcu ukazali się konni żandarmi i personel sądowy z Akwizgranu. Policjanci ustawili się po prawej i po lewej stronie furty. Podjechał ekwipaż. Pan Corillou podskoczył otworzyć drzwiczki. Wyszedł naprzód czarno ubrany pan w niebieskich okularach, z siwym zarostem. Uchylił zlekka cylinder, odpowiadając na głęboki ukłon oberżysty i zapytał:

— Czy mam zaszczyt z panem merem?

— O, nie, — ja nazywam się Corillou, właściciel oberży «Pod Złotą Różą». Ujrzy pan moje nazwisko pod protokołem, panie sędzio śledczy! Pan mer znajduje się na górze z poszlakowanym, a raczej dowiedzonym już mordercą. Przekona się pan sędzia, żeśmy mu rzetelnie ułatwili pracę. Będę miał zaszczyt wskazać panu sędziemu drogę na górę. Panowie żandarmi zechcą może tymczasem powstrzymać — przejęty sprawiedliwym oburzeniem lud, aby nie wkroczył do klasztoru, i będą starać się o to, by w słusznym gniewie nie zemścił się na mordercy w sutannie.

Sędziemu śledczemu towarzyszył oficer policyjny z teką. — Nie odrzekłszy ani słowa na długą przemowę oberżysty, — poszli za nim wszyscy do mieszkania proboszcza, gdzie — mer przedstawił im siebie i swych towarzyszy. Potem sędzia śledczy, pan Bartholot, kazał opowiedzieć sobie w krótkich słowach cały wypadek.

— Sądził mi się, że starej damie zdarzyło się jakie nieszczęście, gdy opuszczała rozległy budynek i dziwił mi się tylko, że proboszcz był tak mało pochoptny w udzielaniu nam pomocy, kiedy chcieliśmy przeszukać korytarze. Dopiero później, kiedy odnaleźliśmy ciało, nasunęło się nam podejrzenie, że winny jest proboszcz, po części z przyczyny dziwnego jego zachowania się, po części dlatego, że nikt inny nie znajdował się w klasztorze podczas zbrodni.

Potem widzieliśmy go, gdy zajęty był zmywaniem potajemnie plam krwi ze swej sutanny i zaraz potem znaleźliśmy w kuchni proboszcza koszyk zamordowanej i nóż, którym widocznie zabójstwo zostało dokonane, oraz chustkę, w jaką został z krwi obtarty.

— Istotnie, ciężkie, bardzo przygniatające dowody winy. Winszuję panu takiego wyniku poszukiwań. Co mówi na to obwiniony?

— Zaprzecza winy, obstaje zuchwale przy swej niewinności. Ma jeszcze odwagę wzywania Boga na świadka. Czy chce go pan zobaczyć? Tu obok strzeże go nasz żandarm.

— Teraz nie. Przeczytamy wpierrw z panem oficerem — protokół, któryś pan wystawił o tem tak owocnem poszukiwaniu. Potem obejrzymy dokładnie miejsce zbrodni i inne miejsca tego budynku. Wszakże sprowadzono sądowego lekarza? Dobrze, wysłuchamy jego sprawozdania. — A pieniądze, ta suma zarobowana, czy znalazła się także?

— Niestety, nie. Przypuszczamy, że proboszcz ukrył pieniądze w jakim schowaniu tego ogromnego budynku.

— Nie jest to nieprawdopodobne. W każdym razie trzeba przeszukać cały dom jaknajdokładniej. Panie Picard, — bądź pan łaskaw wziąć się zaraz do tego z jednym ze swych ludzi. My obejrzymy tymczasem miejsce zbrodni i wszystko, co ma z tem związek.

Kiedy sędzia śledczy uważnie przeczytał protokół, zaprowadził go mer najpierw do kuchni i pokazał mu nóż i chustkę, oraz miejsce gdzie były znalezione.

— To bardzo dziwne, — rzekł sędzia, — że te rzeczy tak były źle schowane. Wygląda, jakby włożono je tak umyślnie, aby były znalezione. Są jednak przykłady, że — sprawca zrobił to z myślą, aby móc powiedzieć: nie byłbym przecie tak mało przezorny, żeby sam się zdradzać. Czy — proboszcz mówił coś podobnego, kiedy znaleziono ten nóż?

— Nie. — Udawał zmieszanego i zapewnił o swej niewinności — odrzekł mer.

Obejrzano pokrwawioną sutannę.

— W jaki sposób tłumaczy proboszcz te plamy? — pytał sędzia, a usłyszawszy odpowiedź mera, powiedział, wzruszając ramionami:

— Jeżeli objaśnienie proboszcza jest prawdziwe, to nie mógł uczynić nic gorszego na swoją niekorzyść! Możliwe, że poznał zaraz, czy te plamy pochodzą z zakrzepłej krwi; teraz rozpuścił je znowu wodą i trudno będzie dojść, czy to była krew świeża, czy skrzepła...

Teraz mer zaprowadził sędziego przez ciemny korytarz pawilonu Marji do oratorium i zauważył, że według świadectwa proboszcza, zamordowana chodziła stale tą drogą, by modlić się przed Najświętszym Sakramentem, a potem schodziła po ciemnych — kręconych schodach na dół. Zapalił potem świecę i poświecił sędziemu aż do progu zakrystyjnej komórki.

— Tutaj stało się morderstwo! — objaśnił. — Tutaj w tym kącie, za otwartymi drzwiami musiał morderca oczekiwać na swą ofiarę!

— Jak proboszcz przyjąć mógł tutaj, kiedy, według jego objaśnień i pańskiego przypuszczenia, pożegnał się z ofiarą na górze, przed swymi drzwiami?

— Wdwojaki sposób: albo głównymi schodami i kruzgankiem przez te schody, albo, gdy modliła się w skupieniu w oratorium, przesunął się koło niej niepostrzeżony.

— Mógłby także towarzyszyć jej i napaść w tem najdogodniejszym miejscu. — Jedno jest tylko pewne, że mordu dokonał człowiek, dobrze obeznany z położeniem tego domu i ze zwyczajami zamordowanej.

— Przedtem musiał wiedzieć, że nieboszczka pójdzie tą drogą o tej właśnie godzinie i z taką a taką sumą pieniędzy. Któż inny mógł o tem wiedzieć, prócz proboszcza? (c. d. n.)

Expeler

WYZDROWIAŁEM

Bronisław KOWALSKI z LA MURE (Isere) pisze nam:

Serdecznie dziękuję Wam za ten kochany **EXPELER**, toż ten środek zawsze widziałem u moich rodziców i dziadków w domu, ten polski lek **EXPELER księdza Dulęby** tu znalazłem na wychodźstwie w chwili wielkich cierpień żołądkowych — źle trawiłem, po każdym posiłku miałem wielkie bóle, no i ospały byłem i ciężki, nie mogłem pracować. Teraz po zażyciu butelki **EXPELERU** powróciłem do zdrowia, stolec mi się poprawił, bóle znikły, rzeźkość powróciła. Tak to i mnie pomógł **EXPELER** i już nigdy się nie ostanę w domu bez jednej choć butelki tego zbawczego a tak dobrego leku, jakim jest dla mnie **EXPELER ks. Dulęby**. I wszystkim radzę, by zawsze mieli pod ręką te cudowne i tak dobrze skutkujące krople.

Dziadowie Twoi i Ojcowie żyli długo, bo zawsze zażywali Expeler ks. Dulęby i Ty miej zawsze w domu butelkę tego cudownego Expeleru, a będziesz zdrowo długo żył.

Butelka Expeleru ks. Dulęby kosztuje 35 fr., podwójna but. 69 fr., a wielka potrójna butelka kosztuje 95 fr.

Zamawiać pisząc do:

LABORATORJUM A. B. C., 28, Fbg. Montmartre, — PARIS

SZOSY PRZYCZYNA

SZERZENIA SIĘ RAKA

Lekarz naczelny kliniki w Budapeszcie, dr. Bela Grunwald, zaalarmował świat lekarski odkryciem źródła raka płucnego. Przypisuje on szerzenie się tej choroby wdychaniu kurzu, pyłu, unoszącego się z szos asfaltowych i smołowanych. Doświadczenia laboratoryjne dowiodły, — jak twierdzi dr. Grunwald, iż przy traktowaniu smołą skóry, słuzówki królików, świnek morskich etc. można wywołać u nich zaczątki choroby raka. Lekarz japoński, dr. Nakama Nissao wywołał objawy raka płucnego u — szczurów za pomocą dawki roztworu smoły.

Opierając się na tych doświadczeniach dr. Grunwald doszedł do przekonania, że pył unoszący się w powietrzu z szos asfaltowych i smołowanych, przyczynia się do pojawienia się raka płucnego oraz sprzyja degeneracji rakowej komórek w innych organach człowieka.

Ruch kołowy i automobilowy zwłaszcza na szosach asfaltowych i smołowanych podnosi tumany pyłu nasyczonego cząsteczkami mikroskopijnymi smoły, które przenikając do płuc działają na ich tkankę tak samo, jak podziało-by pędzlowanie zewnętrzne smołą. Według obserwacji dr. Grunwalda, ludzie mieszkający w pobliżu szos zapadają bardzo często na raka płucnego. Zjawisko to podobno zaobserwowano w Rosji, gdzie w wielu okolicach rak płucny był zupełnie nieznany jako choroba, a pojawił się dopiero z chwilą przeprowadzenia szos asfaltowych i smołowanych.

Hipoteza dr. Grunwalda wywołała żywe poruszenie i zainteresowanie nie tylko w kołach lekarskich, lecz również i w sferach rządowych. Obecnie z nakazu władz sanitarnych zbiera się szczegółowe dane i czyni obserwacje, — któreby mogły uzasadnić lub obalić niepokojącą hipotezę.



OFIARA MASKI GAZOWEJ

W Steglitz pod Berlinem padł ofiarą maski gazowej — jak donoszą dzienniki berlińskie — osiemnastoletni chłopiec, Kurt Ottmann.

Podczas nieobecności rodziców, chłopiec znalazł na — strychu starą maskę gazową, której ojciec jego używał, jako żołnierz w okopach podczas ostatniej wojny światowej i schował na pamiątkę swej służby wojskowej.

Kurt wcisnął sobie maskę na głowę, okazało się jednak, że otwór maski, służący do oddychania a w którym umieszcza się ładunek chemikalji przeciwdziałających gazom trującym zatkał się z czasem i chłopiec począł się dusić, żadnym zaś sposobem nie mógł ściągnąć maski z głowy. Wkońcu więc zadusił się — a gdy rodzice powrócili do domu, wszelkie wysiłki przywrócenia chłopca do życia okazały się już bezskuteczne.

WE FRANCJI LICZBA BEZROBOTNYCH ZMALAŁA W NIEMCZACH WZROSŁA

Z ogłoszonych w dzienniku urzędowym (Journal Officiel) statystyk wynika, że w ciągu ostatniego tygodnia, liczba bezrobotnych we Francji zmalała o 3.144 osób i wynosi 259 tys. 956 osób, w czym 189,513 mężczyzn i 70 tys. 443 kobiet. W zeszłym okresie ogólna liczba bezrobotnych wynosiła 263,100 osób.

Liczba bezrobotnych częściowo która wynosiła w ubiegłym tygodniu 13 tys. 249 osób, zmalała o 1.484 i wynosi obecnie 11.810 osób.

Ruch emigracyjny w okresie między 19 a 24 września wyraża się następującymi cyframi,

Przybyło do Francji 16.581 robotników obcokrajowców (sezonowych), ubyło zaś 1105.

Sytuacja na niemieckim rynku pracy przedstawia się daleko gorzej, niż dotąd się wydawało. Według rewelacji pisma «Die Taegliche Rundschau», liczba bezrobotnych w Niemczech wynosi już przeszło 7 milionów osób. Statystyka zaś oficjalna podaje tylko cyfrę 5 milionów 250 tys., co zdaniem powyższego pisma jest zupełnie nieprawdą.

BURZLIWE MANIFESTACJE BEZROBOTNYCH W ANGLJI

Kilkaset bezrobotnych urządziło burzliwe manifestacje na ulicach miasta Tynemouth w Anglii. Manifestanci usiłowali wtargnąć na salę obrad rady miejskiej.

Gdy usiłowania te spełzły na niczem, bezrobotni oblegli ratusz i wznosili groźne okrzyki, domagając się chleba i pracy. Policja rozproszyła manifestantów przy pomocy białej broni.

Kilkanaście kobiet zostało w czasie rozruchów strąconych. Ucierpiało też w czasie tych zamieszek kilka sklepów, które manifestanci porozbijali.

BUNT WOJSK KOLEJOWYCH W MANDZURJI

Wycięcie w pień 200 Japończyków.

W mieście Maneczuli wybuchł bunt chińskich wojsk dla ochrony kolei wschodniej. Generał Suping-wen wypowiedział posłuszeństwo rządowi mandżurskiemu, kazał spalić koszary i zerwać wszelkie połączenia kolejowe. Flagę mandżurską spalono. Patrole zbuntowanych wyłapują Japończyków i na miejscu rozstrzelują. Miasta Chajlar, — Dalainor i Puhata wpadły w ręce zbuntowanych. Sztab japoński wysłał wojska z Cyczykaru dla opanowania sytuacji.

BITWA W EGIPCIE

Między mieszkańcami miasteczek egipskich Akmin i Sohag doszło do krwawej bitwy na tle zemsty rodowej. W bitwie tej zostało zabitych, około 3.000 mieszkańców. — 13 wieśniaków zostało zabitych, około 100 rannych. Silny oddział policji przywrócił porządek. Pojawienie się policji wywołało panikę wśród walczących, z których wielu rzuciło się do Nilu i załono. Aresztowano 50 osób.

BEZROBOCY AKROBATA

Tłumy publiczności obserwowały onegdaj w Zagrzebiu człowieka, który wdrapawszy się na szczyt wieży katedry, wykonywał tam, narażając się na wielkie niebezpieczeństwo, karkołomne sztuki akrobatyczne. Po upływie pół godziny, policji udało się sprowadzić akrobatę na ziemię. Jak stwierdzono, był to robotnik bez pracy, który w ten sposób chciał zwrócić na siebie uwagę i dowiedzieć, że posiada uzdolnienia, pozwalające mu na wstąpienie do straży ogniowej.

MAM GŁADKĄ TWARZ

LIST KLIENTA

Wielmożny Panie Doktorze,

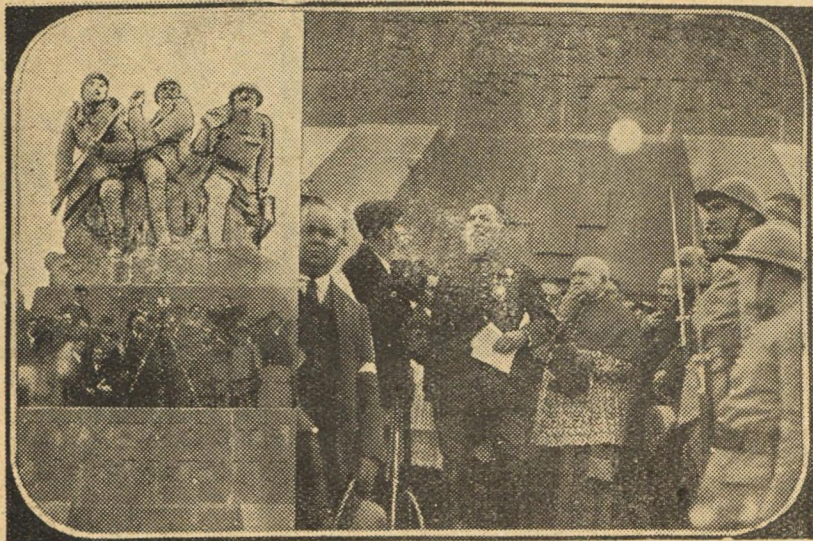
Zawsze dotąd miałem piegi i — wstyd mi było i smutny byłem, panny się odemnie odwracały. Aż tu sprowadziłem sobie od Pana Doktora KREM TWARZOWY Nr. 609. Rano i wieczór nacierałem twarz. Po kilku dniach skóra moja, dotąd szorstka i popękana, gładką się stała i piegi zaczęły blednąć. Po użyciu drugiego słoika znikły i piegi, mam teraz twarz gładką i niepiegowatą, wobec czego wszystkim radzę, by używali KREM TWARZOWY Nr. 609 Pana Doktora, jeśli nie chcą chodzić piegowaci i z popękaną skórą na twarzy, a teraz to też zawsze — krem ten używam po goleniu. Dziękuję za ten krem i pozostaję z poważaniem

Piotr KOTOWICZ (Sens, Yonne).

Dziś jeszcze zamówcie sobie Wasz KREM TWARZOWY, Nr. 609, jeden słoik kosztuje 8 fr., a trzy słoiki — 23 fr.

LABORATOIRE A. B. C.

28, Fbg. Montmartre, — PARIS



NIEMA BEZROBOCIA

dla tych, którzy znają język francuski. Tylko nasza szkoła wyuczy Pana, w sposób prędko i łatwy mówić, czytać i pisać po francusku, w ciągu 6 miesięcy. Powodzenie zapewnione. — Mamy tysiące listów podziękowania od uczniów, którzy dzięki naszej szkole polepszyli swój byt. Po ukończeniu kursu, wydajemy dyplomy. Pisać (znaczek na odpowiedź) :

ECOLE POLONAISE, — 9, Cite de RETIRO, 9. PARIS (8°)

Między Sollain a Sommepy w Szampanji postawiono pomnik poległym w Wielkiej Wojnie (po lewej stronie). Inauguracji pomnika dokonał generał Gouraud w obecności ks. Biskupa Neveu z Reims (po prawej).

Dzieci francuskie, — dzieciom niemieckim

Z inicjatywy kobiet paryskich zbiórka wśród dzieci — przyniosła 2 miliony franków, które przesłano dla dzieci bezrobotnych rodziców w Niemczech.

TRZĘSIENIE ZIEMI W BULGARJI I GRECJI

Silne trzęsienie ziemi odczuło w Macedonji o godz. 21. 23 i 3 nad ranem dnia 27 b. m. w Tracji i Macedonji. Ośrodek trzęsienia był na półwyspie Chałdejskim. Trzęsienie ziemi wywołało dużą panikę wśród ludności.

Miasteczka Jerissos, Stratonikon, Stagira i Nehori są całkowicie zniszczone.

Szkody wyrządzone przez trzęsienie ziemi w Bułgarji i Macedonji, są ogromne. Na wybrzeżu niemal wszystkie miejscowości zostały zrównane z ziemią. Ludność, która została zaskoczona przez trzęsienie ziemi w nocy, podczas snu, poniosła ogromne straty w ludziach.

Liczba zabitych obliczana jest na 150 osób. Liczba rannych przekracza 250 osób. Część ludności, straciwszy cały dobytek i dach nad głową, opuściła w panice swe dotychczasowe siedziby. Wśród ofiar katastrofy panuje nędza. — Władze wszczęły natychmiastową akcję ratowniczą.

6-ciu RODAKÓW OFIARAMI PIORUNA

W Marsylji podczas onegdajszej burzy, — 6 robotników — zajętych przy naprawie drogi, schroniło się pod drzewo, w które uderzył piorun. Dwóch z nich zostało zabitych, a czterech ciężko porażonych.

Polka została otruta gazem świetlnym.

Onegdaj wydarzył się w mieszkaniu przy ul. de Valmy, nr. 62 w Lille tragiczny wypadek. Służąca Zofja Kogut, lat 24, położyła się spać w swym pokoju na 3piętrze. Naza jutrz rano jej pani niewidząc służącej przy pracy, udała się na górę i stwierdziła z przerażeniem, że nieszczęśliwa dziewczyna leżała na łóżku nieżywa. W pokoju czuć było silny zapach gazu. Jak się okazało, w pokoju tym pękła rura gazowa, powodując ulatnianie się gazu i zatrucie nim nieszczęśliwej rodaczki.

TRAGICZNY WYPADEK POD LWOWEM

Ośmiu uczniów pewnej szkoły lwowskiej bawiło się na dawnym terenie okopów z czasów wojny polsko-ukraińskiej pod Łyczakowem. W pewnej chwili jeden z uczniów odkrył leżący w głębi rowu strzeleckiego, pocisk armatni ciężkiego kalibru. Zaciekawieni tem odkryciem chłopcy wyciągnęli pocisk na wierzch. Ledwie jednak zdo-

łali położyć go na ziemi, gdy pocisk nagle wybuchnął, a odłamki jego w okropny sposób rozszarpały nieostrożnych chłopców, którzy ponieśli śmierć na miejscu.

7 OSÓB PORĄŻONYCH PRZEZ PIORUNY

Nad częścią powiatu koszyrskiego przeszła gwałtowna burza, która wyrządziła znaczne szkody. W czterech miejscowościach wybuchł pożar od pioruna. Z powodu silnego wiatru ogień przerzucał się z zabudowania na zabudowanie. Ogółem spłonęło 6 zabudowań. Dwie osoby poniosły śmierć od uderzenia pioruna, pięć osób walczy ze śmiercią.

Pozatemwicher wyrządził znaczne szkody, wywracając słupy telegraficzne i telefoniczne.

POD BRZEŚCIEM SPŁONĘŁO 350 GOSPODARSTW

We wsi Rubiel, w pow. stolińskim w zabudowaniach niejakiego Szosiewicza z nieustalonych dotychczas przyczyn, wybuchł pożar, który przerzucił się na sąsiednie zabudowania, wskutek czego ogółem spłonęło 350 gospodarstw. W płomieniach poniosło śmierć 15 osób, z tego większość dzieci. Dotychczas z pod gliszczy wydobyto 3 trupy. Straty nie są jeszcze obliczone, ale w każdym razie sięgają kilkuset tysięcy złotych. W sprawie przyczyn pożaru wszczęto dochodzenia.

ZDROWIE D A J A RADIUM i lekarstwa RADJOAKTYWNE

TRYPER OSTRY, chroniczny i różne wycieki leczą i wysuszają SZTYFTY RADJOAKTYWNE. — Chory sam łatwo się leczy skutecznie i prędko.

Kuracja z 10 sztyftów kosztuje 100 Fr.
Kompletna kuracja z 30 sztyftów kosztuje .. 250 Fr.
PROSTATY I HEMOROIDY, zapalenia nikną przez używanie czopków radjoaktywnych. — Jedna szkatułka z 6 czopkami kosztuje 50 Fr.
Kompletna kuracja z 3 szkatulek kosztuje 140 Fr.
ZAPALENIA MACICY, UPŁAWY, PERJODY opóźnione lub bolesne leczą radykalnie GAŁKI ŻELATYNOWE RADJOAKTYWNE. — CENA 1 pudełka .. 35 Fr.
Kompletna kuracja z 3 pudełek kosztuje .. 100 Fr.

WSZYSTKIE NASZE WYROBY LECZNICZE
SĄ GWARANTOWANE JAKO NAJPRAWDZIWIEJ.
RADJOAKTYWNE
PRZEZ LABORATOIRE MUNICIPAL, PREFECTURE DE POLICE

Zamawiać i żądać informacji, pisząc do:
LABORATOIRE A. B. C.
31, rue Chaussee d'Antin, 31 — PARIS

EWANGELJA NA NIEDZIELĘ DWUDZIESTĄ PIERWSZĄ PO Z. ŚWIĄTKACH, Mat. XVII, 23-35.

Onego czasu powiedział Jezus uczniom swoim tę przypowieść: Przypodobane jest królestwo niebieskie człowiekowi królowi, który chciał kłaść liczbę z sługami swoimi. A gdy począł liczbę kłaść, przywiedziono mu jednego, który mu był winien dziesięć tysięcy talentów. A gdy nie miał z kąd oddać, kazał go pan jego zaprzedać, i żonę jego i dzieci, i wszystko co miał, i oddać. A upadłszy sługa on, prosił go mówiąc: Miej cierpliwość nademną, a wszystko tobie oddam. A pan zlitowawszy się nad onym sługą, wypuścił go, i dług mu odpuścił. Lecz sługa on wyszedłszy, znalazł jednego, z towarzyszków swoich, który mu był winien sto groszy; i ująwszy dusił go, mówiąc: Oddaj coś winien. A upadłszy towarzysz jego, prosił go mówiąc: Miej cierpliwość nademną, a oddam ci wszystko. A on nie chciał ale szedł i wsadził go do więzienia, ażby oddał dług. A ujrzawszy towarzysze jego co się działo, zasmucili się bardzo i przyszli i powiedzieli panu swemu wszystko, i rzekł mu: Sługo niecnolliwy, wszystek dług odpuściłem ci, iżeś mię prosił. Iżali tedy i ty nie miałeś się zmiłować nad towarzyszem twoim, jakom się i ja zmiłował nad tobą? I rozgniewawszy się pan jego, podał go katom, ażby mu oddał wszystek dług. Takci i Ojciec mój niebieski uczyni z wami, jeśli nie odpuścicie każdy bratu swemu z serc waszych.

Październik, — to miesiąc Różańca «Zdrowaśków», — ulatujących z ziemi przed tron Bogarodzicy, i wracających z powrotem i opadających na serca miłośników Marji, jako zbawienna rosa łaski uświęcającej.

Bo z Różańcem św. ma się rzecz jak z onym źródłem rajskim. — Wytryskał z ziemi, wznosił się najpierw do nieba, a potem spadając na ziemię, — tworzył cztery rzeki, które rozchodząc się w różnych kierunkach, oblewały zewsząd — miejsce rozkoszy, dając mu urok i żyźność.

Takim to źródłem — w znaczeniu duchownem, — są także tajemnice Różańca św. Każda z nich wznosi się ku niebu, wstępuje przed stolicę Królowej nieba i ziemi, jako hołd pokłonu, hymnu dziękczynienia i kadzidło modlitwy, poczem znowu opada na ziemię i oblewa człowieka modlącego się jako światło ku oświeceniu umysłu, jako namaszczenie ku zmiękczeniu serca, jako łaska ku rodzeniu owocu.

Tak, każdy dziesiątek Różańca św., któremu towarzyszy pobożne rozważanie tajemnicy, jest jakoby uderzeniem cudotwórczej łaski Mojżesza, sprowadzającym na nas wody z opoki żywej, którą jest Matka łaski Bożej. Nie próżną to, zaprawdę, praktyką jest głosić wielkość i chwałę Marji, — wierzyć Jej pomocy. Wszystkie te oznaki i świadectwa naszych dla Niej uczuć, w sercu Jej macierzyńskiem zmieniają się w tyleż dobrodziejstw dla nas, w tyleż dowodów Jej niewymownej dobroci i zlitowania, w tyleż środków dzielnych, pomnażających cnoty nasze, utwierdzających nas w dobrem, niosących nam pociechę i szczęście.

Kiedy my czcimy Marję, to Marja Najśw. znowu uprawia nas pieczę, miłością, uprawia hojną łaską Boskiego — Syna Swego, której najwyższą szafarką jest i rozdawczynią.

Toć faktem jest jasnym i powszechnym, iż wiara czysta, niewzruszona, a bohaterska, udziałem jest tylko dusz poświęconych z całą żarliwością czci, ukochaniu, i służbie Królowej Różańca św.

I nie dziw, odmawiając przecież Różaniec, mają ją ustawicznie przed okiem i w sercu, a uprzytamniając sobie wszystkie tajemnice Jezusowe, mogą potem nacerpać całą pierśią dobrych myśli, postanowień i darów Bożych do ich urzeczywistnienia.

Przeciwnie znowu, w duszach tych, które oziębły są dla Marji i nie niosą Jej czci gorącej, synowskiej i gardzą praktykować nabożeństwa ku Niej, jakżeż pospolitą jest wiara i pobożność?..

Niestety, słaba tylko, chwiejna, wiara bez uczynków, wiara sromająca się wyrazić na zewnątrz, pozbawiona wszelkiego uroku i wpływu, wiara, która zamiast uspokajać, — nieść pociechę i rozkosz, budzi raczej wyrzut sumienia, — trwogę i przygnębienie wewnętrzne, wiara podobna do owej rośliny bez zieleni, co jeśli żyje jeszcze, toć życiem słabym bardzo, tchnieniem ledwo, które, za łada wstrząśnieniem — zamrze i zniknie do szczytu.

Biedna to wiara taka, poza obrębem czułości i opieki — Marji!

A odwrotnie, powiedzmy tu słowami samego Ducha św.: «Błogosławiony mąż, który rozmyśla drogę Jej w sercu — swoim, a tajemnice Jej rozumiewając, idąc za Nią, na drogach jej stojący, odpoczywa, w domu Jej... — Zabieży mu Ona jako Matka uczciwa, nakarmi go chlebem żywota, a wodą mądrości zbawiennej napoi go... Wesele i radość będzie skarbiła nad nim i szatą chwały przyodzieje go, i dziedzicem go imienia wiecznego uczyni» (Eccl. 24 i 35).

O, tak, — hołdy i uwielbienia, jakie złożymy w postaci Różańca św., nie pozostaną bezpłodne, ale wrócą się ku nam, jako dobrodziejcza rosa z niebios w formie rozlicznych darów, wydających w nas owoc żywota wiecznego.

Ks. Józef Lichoń.

MISJA OKRĘŻNA W DEP. ARDENNES.

7-8 października MOUZON; — 8-10 października SEDAN — w niedzielę Msza św. o godz. 9 w kościele St. Charles. — 10-11 paźdz. CARIGNAN; — 11-12 paźdz. — ROCROI; — 12-13 paźdz. SIGNY-LE-PETIT; — 13-14 paźdz. RUMIGNY; — 14-15 paźdz. MONTHERME; — 15-16 paźdz. FUMAY, w niedzielę msza św. o g. 9.; — 17-18 paźdz. GIVET; — 18-19 paźdz. RENWEZ.

UWAGA: W misjach w tygodniu pierwsza data oznacza nabożeństwo wieczorne, druga mszę św. Odezwy misyjne wysłane do powyższych miejscowości dają wszystkie — szczegóły. Pisma życzliwe są proszone o przedruk.

Ks. UNSZLICHT.

Ks. ROGACZEWSKI

8 paźdz. TERNEL 17 g. Różaniec. — SAINTE MARIE 18 g. Różaniec. — 9 paźdz. HAGONDANGE 7-8 g. spowiedź, 8 g. msza św., kazanie. — CLOUANGE 10-11 g. spowiedź, 11,30 msza św. kazanie. — ROMBAS 15 godz. Zbiór. — 13 paźdz. METZ 9-12 g. katechizm. — 16 paźdz. TALANGE 7-8 g. spowiedź, 8 g. msza św., kazanie. — METZ 12 g. msza św., kazanie, 15,30 nieszpory. — 20 paźdz. METZ 9-12 katechizm. — 23 paźdz. SAINTE-MARIE 7-8 g. spowiedź. 8 g. msza św. kazanie. — SAINT-PRI-VAT, 10-11 g. spowiedź, 11 g. msza św., kazanie. — 27 paźdz. METZ 9-12 katechizm. — 30 paźdz. HETTANGE-GRANDE 7-9 g. spowiedź, 9 g. msza św., kazanie. — UCKANGE 10-11,30 spowiedź, 11,30 msza św., kazanie. 15,30 nieszpory. — MAIZIERES 16 g. spowiedź, kazanie.

Ks. MIECZKOWSKI

LA MACHINE, w piątek, 7 października po poł. spowiedź, — w niedzielę o godz. 11 suma z kazaniem.

ZJAZD KATOLICKI W ST. ETIENNE

Podaje się do publicznej wiadomości, iż w niedzielę 30 października b. r., t. j. w święto Chrystusa - Króla, — staraniem Duchowieństwa Polskiego dep. Loire, odbędzie się w ST. ETIENNE (Loire), ZJAZD KATOLICKI, na który Rodaków i Rodaczki serdecznie zaprasza

Komitet Organizacyjny Zjazdu.

Szczegóły owego Zjazdu ukażą się w najbliższych — dniach w prasie.

ODPOWIEDZI ADMINISTRACJI.

Krawczyk Weronika. Pieniądze otrzymaliśmy. Serdecznie dziękujemy.

Dziubanik Władysław. Fr. 19. otrzymaliśmy. Serdecznie dziękujemy i pozdrawiamy.

Salagaj Józef. Pieniądze otrzymaliśmy. Serdecznie — dziękujemy.

Woźniak Stanisław. Pieniądze otrzymaliśmy. Gazetę ma pan opłaconą do końca roku. Serdecznie dziękujemy.

Matuszak Stanisław. Fr. 18 na opłatę gazety otrzymaliśmy. Serdecznie dziękujemy.

Serwatka Anna. List otrzymaliśmy, jak również Fr. 10. Gazetę ma Pani opłaconą do końca roku. Serdecznie Panią pozdrawiamy.

Rozdz. J. Ofiary otrzymaliśmy i przekazali dalej. Msza św. odbędzie się w przyszły poniedziałek.

Poszukiwania

Poszukuje się Wincentego Kucharskiego, zam. w Polsce: wieś Drążna, gm. Wróblew, pow. Sieradz. Zgłoszenia do «POLAKA we Francji».

GOSPODARSTWO, — 50 hektarów, dobrej ziemi — (okolice Paryża), równina, dom, zabudowania — kompletne narzędzia — 4 konie, 15 krów mlecznych. 6 jałówek, 4 maciory, drób — do objęcia **na połowę**. Do pracy: 5 osób. Wymagana kaucja 5.000 frs. Pilne zgłoszenia: **Główne Biuro Rolnicze, 1, rue Thiers, LENS,** (Pas de Calais) — naprzeciw Dworca. Na odpowiedź załączyć 2 franki w znaczku pocztowych. UWAGA: Biuro żadnych opłat z góry nie pobiera.

PRECZ Z ŁYSINĄ!

Szanowny Panie Doktorze,

Od szeregu miesięcy codzień rano przy czesaniu widziałem całe pęki włosów, które pozostawały na grzebieniu. Jak miłą była jednak moja niespodzianka, kiedy zaraz po pierwszym flakonie używania cudownego LOTIONU Nr. 163, znów mi wyrosła gęsta czupryna, taka sama, jaką miałem, mając — 18 lat.

Wdzięczny, prosiłbym o wydrukowanie tego listu, aby i inni towarzysze mojej niedoli dowiedzieli się, że odtąd łysym będzie i pozostanie tylko ten, który chce, bo kto nie chce, dla tego jest znakomity środek LOTION Nr. 163.

Z poważaniem dla P. Doktora E. ŻMUDZIAK,
rue St. Pierre, Boulogny (Meuse).

UWAGA: Wiele podobnych listów dziękczynnych otrzymaliśmy za LOTION Nr. 163. Cena 1 flakonu 18 fr., 2 flakonów 35 fr., i 3 flakonów 50 fr. Do każdego flakonu dodaje się bezpłatnie paczkę specjalnego proszku do mycia głowy. Zamówienia nadsyłać do:

LABORATOIRE A. B. C., 28 Fbg. Montmartre, — PARIS

Przy zamówieniu podać czy dla bruneta, blondyna czy szatyna i czy dla kobiety czy dla mężczyzny.

Zródło



zdrowia



REZILLO



Wyciąg z roślin i korzeni leczniczych, wypróbowany przez wiele pokoleń dla wzmocnienia organizmu i oczyszczenia go z zarazków, powodujących choroby, rzadko wyleczalne przez nowoczesną medycynę, jako to: **egzema, wilk, reumatyzm, syfilis, tryper, niemoc płciowa, suchoty (tuberkulozy), epilepsja, hemoroidy, astma, krwawienie, wrzody żołądka i choroby kobiece.** Schudnięcie zagwarantowane. — Metoda naturalna. Leczenie środkiem — REZILLO, — nie tylko wzmacnia i odmładza organizm, ale i leczy radykalnie wszystkie wyżej wymienione choroby, co jest potwierdzone przez listy dziękczynne chorych. — Żądajcie naszych prospektów, kosztu pocztowe 2 fr. — Sprzedaż, wysyłka na prowincję, zagranicę. — Adresować:

LABORATOIRE «SPECIFIQUE REZILLO»

52, rue du Fbg St. Martin, PARIS (10), Tel. Nord 82-86.

LISTY OSÓB WYLECZONYCH PREPARATEM «SPECIFIQUE REZILLO».

Piętnaście lat cierpiełem na deformujący reumatyzm, który coraz więcej wzmagał się.

Ręce moje nie tylko miały opuchnięcia, ale nawet i — skrzywienia. Na nogach miałam nigdy nie gojące się rany, z których wydzielala się materja. Były okresy takie, że ból stawał się nie do wytrzymania. Leczyłam się wszystkimi środkami patentowanymi, jak Urodonal, Atafan itd. Brałam siarczane kąpiele, masaże, ale doznawałam tylko nieznacznej ulgi.

Przypadkowo poradzono mi «SPECIFIQUE REZILLO» i ja straciwszy już wiarę w medycynę i środki chemiczne — postanowiłam uciec się do środków sporządzonych z traw i korzeni.

I oto po 15 latach nieopisanych cierpień, dzięki «SPECIFIQUE REZILLO» zostałam uzdrowioną.

Na początku czułam się gorzej, ale po 5-ej wannie odczułam ogromną ulgę. Coraz rzadziej ból mi dokuczał, a obecnie po 6-ciotygodniowym kursie leczenia — jestem już zupełnie zdrową i dlatego wszystkim cierpiącym na tę chorobę — radzę przystąpić niezwłocznie do ratowania się zapomocą «SPECIFIQUE REZILLO».

Powyższe zeznanie potwierdzam osobiście, jak również i wszyscy moi znajomi, którzy mnie znają z okresu mojej choroby, a obecnie widzą zdrową i szczęśliwą.

Madame Reichevich,
24, rue Davy a Paris.



**POTREBNI SĄ SZOFERZY ZAWSZE I WSZĘDZIE W SAMOCHODOWYM FACHU I
PIERWSZA POLSKA SZKOŁA**

Samochodów Ciężarowych i osobowych im. HALLERA w PARYŻU

ADRES:

35, rue Boissy d'Anglas, 35. — W podwórzu domu Nr. 9, 1-sze piętro.
Metro: Madeleine lub Concorde. Telefon: Elysees 60-91.
AUTO-ECOLE. — PARIS (8°).

Rekomendowana przez Komisję Egzaminacyjną w r. 1922

Jedyna szkoła, która posłada własne biuro a nie daje informacji w kawiarniach, jak to inne szkoły polskie w Paryżu czynią.

Jeżeli chcesz polepszyć swój byt, mieć pewny i stały zarobek, zarabiając dwa razy więcej niż na roli lub w fabryce, ucz się szoferstwa. Tylko ten fach może Ci zabezpieczyć codzienny kawałek chleba. Nie namyślaj się długo, zgłoś się do naszego biura, lub napisz do nas i my Ci wyślemy od razu bezpłatnie szczegółowe informacje. Tylko nasza szkoła, która jest najznakomitszą i pełnomocną we Francji i w Polsce, może Cię wyuczyć w 14 dniach jazdy i mechaniki wraz z przejściem egzaminu i otrzymaniem «Prawa Jazdy» i dyplomu Szofera-Mechanika w języku polskim i francuskim; który daje możliwość do otrzymania dobrej posady. Znajomość francuskiego nie jest obowiązkowa. **UWAGA:** Uczniom, którzy nie mogą zaraz przyjechać, wysyłamy pocztą kurs lekcji teoretycznych. Ci zaś, po zaznajomieniu się z tym kursem, przwieżdżają na lekcje praktyczne. Przyjeżdżnym z prow. zapewniamy mieszkania. Uczniom po zdaniu egzaminu w naszej szkole często dajemy posady szoferów i do traktorów, we Francji i w Polsce, polepszając ich byt. Za 1931 r. szkoła dała około 400 posad dla szoferów. Zapisy codziennie od godziny 9—12 i od 2—7 w. W niedzielę od godz. 9 rano do 5 popoł.

POLSKI GABINET MEDYCZNY I DENTYSTYCZNY

71, Faubourg ST. MARTIN, 71. (Metro: St. Martin, Gare de l'Est, Gare du Nord). PARYŻ.

Według najnowszych zasad nauki leczy się następujące choroby: TRYPER, SYFILIS, NIEMOC, CHOROBY KRWI, skóry, żołądka, reumatyzm, nerwowe, anemja, hemoroidy i t. d. (Leczenie rzeżączki szybkie i bez zastrzyków). — **CHOROBY KOBIECE** — białe upławy, perjody, opóźnienia, zapalenie macicy i t. d.

CHOROBY PŁUC I SERCA — astma, kaszel, suchoty, bicie serca.

ELEKTRYCZNOŚĆ, LECZNICA, — Promienie «X», djatermja, promienie ultrafioletowe, intraczerwone, lampka kwarcowa.

Zabiegi operacyjne na bardzo dogodnych warunkach. Analizy krwi i moczu. Prześwietlenia po najtańszej taryfie.

PRZY KLINICE mieści się **KABINET DENTYSTYCZNY**, — gdzie leczy się zęby, plombuje i wrywa bez bólu. Wstawia się złote korony od 100 fr. (22 karatowe złoto, gwarantowane). — Zęby białe na kauczuku Mostki systemu amerykańskiego. Zęby złote masywne; zęby na sztyftach. Wszelkie roboty absolutnie bez bólu. Za wykonane roboty gwarantuje się. Przyjścia codziennie od g. 9 rano do 12 i od godziny 2 pop. do 8.

W niedziele i święta od godz. 9 do 4 popołudniu.

LECZENIE

WSZELKICH CHOROB

przez **KORRESPONDENCJĘ**

Piszcie

z zaufaniem do doktora Kolomba, który prześle wam skuteczne lekarstwo na waszą chorobę.

Eliksir Zdrowia

Dr-a KOLOMBA

Eliksir Zdrowia

oczyszcza krew, przywraca normalne działanie żołądka, serca, płuc, wątroby i nerek; przywraca utracone siły i jest niezbędny dla wszystkich, osłabionych przez ciężką pracę i chorobę

WYZDROWIENIE

Wielmożny Panie Doktorze!

Serdecznie dziękuję, za Pańskie cudowne lekarstwo tak dobrze działające na mój żołądek, na który cierpiałem już przeszło rok. Jeździłem do doktorów i mi nie pomogło. Stałe miałem bólesci nerek i żołądka i już nie mogłem pracować teraz wszystkie bólesci i dolegliwości ustały. Stolicie mi się poprawiły od Pańskiego cudownego lekarstwa.

Z szacunkiem
Mychałyszczym, 43, rue de la Foie Joeuf.

Wielmożny Panie Doktorze!

Miałem chroniczny bronchit i kaszlałem od kil-

BROSZURĘ LECZENIA I KATALOG LEKÓW WYSYŁA MI BEZPŁATNIE

Doktor w domu nie przyjmuje. — Wysyła lekarstwa do Francji i do Belgji za zaliczką pocztową. Zapłata przy odbiorze leków.

Adresować: **Dr. A. KOLOMB, 8, rue François Coppée, — PARIS (15°)**

ku lat. Od pańskiego Eliksiru zdrowia i pigulek czuje się lepiej, kaszel już tak mnie nie męczy i pluję mniej

Dziękuję z poważaniem

NOWAK, Liverdun pres Nancy

Szanowny Panie Doktorze! Miałem reumatyzm, który mnie męczył sześć lat. Tak nie wiem, gdzie się podział. Jestem zdrow i mogę pracować. Składam serdeczne podziękowanie doktorowi za wasze cudowne leki i maść.

Kobyłka Stefan, Belleherbe (Doubs).

Mal. Karol Perron.

DOKTÓR SPECJALISTA (Fakultetu Paryskiego) przyjmuje

z **WARSZAWSKĄ AKUSZERKĄ JADWIGĄ** 6, rue de l'Atlas, — Paris (19). — Telefon: Nord 46-65

Metro: Belleville. — Tramw. 5. Autob. N. 113, z Gare du Nord. — **CHOROBY KOBIECE**, dziecięce i wewnętrzne. **CHOROBY WENERYCZNE**, tryper, syfilis. — Wypadki przy pracy, szczepienie ospy, masaże, bańki suche i ciepłe. — **DIATERMJA**. — **DARSONWALIZACJA**. — **LAMPKA KWARCOWA**. — Przyjmuje się kobiety na czas połogu. — Godziny przyjęć: w poniedziałki i piątki od 3—8 godziny, w soboty 5-8, wtorki i czwartki od 6—8. w środy, niedziele i św. od 2-5.

Rodacy, ostrzegamy Was!



**ŻE NARAŻACIE SIĘ NA KŁOPOTY I STRATY PIENIĘŻNE, JEŻELI ODDAJECIE WASZE PASZPORTY I
WPLACACIE ZADATKI DO BIUR NIE UPRAWNIONYCH.**

TYLKO OFICJALNE BIURO

« O R B I S »

może załatwiać za Was wizy i formalności w KONSULATACH POLSKICH PRZED WYJAZDEM

Wystrzegajcie się na dworcach i na ulicach miast naganiaczy w opaskach i czapkach o szumnych nazwach, bo możecie być oszukani — Pamiętajcie, że wielu Polaków nie mogło wyjechać do Polski w dzień naznaczony, z winy niepowołanych pośredników

BILETY DO POLSKI

PO CENACH PRAWDZIWIE NAJNIŻSZYCH NABĘDZIECIE TYLKO

w Polskiem Biurze Podróży

„ORBIS”

**JEDYNEM KONCESJONOWANEM PRZEZ POLSKIE KOLEJE
PAŃSTWOWE**

Wytnijcie i zachowajcie następujące adresy:

**PARYŻ - Oddział Emigracyjny: 93, Bd Berthier
Metro: Champerret (blisko Konsulatu)**

STRASBOURG - 2-bis, Rue de la Fonderie

LILLE - 30, Rue Faidherbe

LYON - 10, Rue Dauphine

TOULOUSE: Office Central Agricole, p. Kiślańska — 1, place Bayard

LIEGE (Belgja) - 34, Rue des Dominicains